

POSTANOWIENIE

26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska

na posiedzeniu niejawnym 26 listopada 2025 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku U.J.

o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu,

na skutek wystąpienia przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce

postanowieniem z 11 września 2025 r., I Co 54/25,

o przekazanie do sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu (art. 44¹ § 1 k.p.c.).**

(M.T.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy o sygn. I Co 54/25 z wniosku U.J. o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sąd Okręgowy w Ostrołęce wskazał, że pierwotnie wnioskodawczynie złożyła wniosek do Sądu Okręgowego w Suwałkach, jednakże postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 stycznia 2025 r. o sygn. akt I ACo 30/25, w następstwie wyłączenia sędziów Sądu Okręgowego w Suwałkach, do rozpoznania został wyznaczony Sąd Okręgowy w Ostrołęce. W sprawie dokonano zwrotu wniosku, jednakże zarządzenie to nie jest prawomocne. Wnioskodawczynie wywiodła zażalenie od tego zarządzenia, wnosząc o wyłączenie od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w Ostrołęce oraz sędziów Sądu

Apelacyjnego w Białymstoku, a także wnioskując o wystąpienie przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu (spoza apelacji białostockiej) ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, z uwagi na brak swobody orzekania w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego (art. 44¹ k.p.c.). Dotyczy to takich sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w danym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi zatem, co do zasady, o tego rodzaju okoliczności, które są powiązane z danym sądem w znaczeniu ustrojowym (instytucjonalnym), a nie z konkretnym sędzią czy nawet większą liczbą sędziów.

Stosowanie art. 44¹ k.p.c. w praktyce powinno mieć miejsce w wyjątkowych przypadkach. Zbyt pochopne korzystanie przez Sąd Najwyższy z możliwości przekazania sprawy do innego sądu na tej podstawie może doprowadzić do skutku odwrotnego od zamierzonego, a wynikiem takiego działania może być nawet osłabienie zaufania do niezależności sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania (zob. postanowienia SN z 28 sierpnia 2020 r., V CO 142/20, i z 24 czerwca 2021 r., I CO 74/21). Instrument przewidziany w tym przepisie nie może być postrzegany jako środek służący rozwiązywaniu problemów organizacyjnych, czy też zastępować inne instytucje umożliwiające rozpoznanie sprawy przez sąd inny niż właściwy według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (np. art. 44, art. 44² czy art. 48¹ k.p.c.).

O konieczności przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ k.p.c. nie przesądzają ewentualne przesłanki do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy w stosunku do części, nawet istotnej, sędziów sądu występującego, gdyż podstaw jego stosowania nie należy utożsamiać z podstawami wyłączenia sędziego (zob. postanowienie SN z 19 listopada 2020 r., V CO 213/20). Artykuł art. 44¹ k.p.c. ma na względzie przeszkody dotyczące

danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do poszczególnego sędziego, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie

Wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia więc zmianę właściwości sądu jedynie w wypadkach wyjątkowych i dlatego wskazany przepis nie upoważnia do rozszerzającej jego wykładni. Chodzi zatem o społeczny osąd sądu w społeczeństwie, a nie zaś o ogólne niezadowolenie jednego z uczestników postępowania tym, że sprawa jest prowadzona w danym sądzie, niezgodnie z jego oczekiwaniami. Sama krytyka sądu właściwego lub ogólne zarzuty co do bezstronności nie tworzą jeszcze szczególnej sytuacji wymagającej zmiany sądu.

Dlatego przytoczone przez wnioskodawcę okoliczności nie pozwalają na taką kwalifikację, która uzasadniałaby przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

(M.T.)

[SOP]